



Życie w Galicji w czasie Wielkiej Wojny

Dziś omówimy, jak Wielka Wojna wpłynęła na życie zwykłych mieszkańców Galicji, wówczas poddanych imperium Austro-Węgier. Galicja była krajem zamieszkałym przez różne narodowości, ale wojna połączyła je wszystkie pod wspólnym mianownikiem.

PETRO HAWRYŁYSZYN

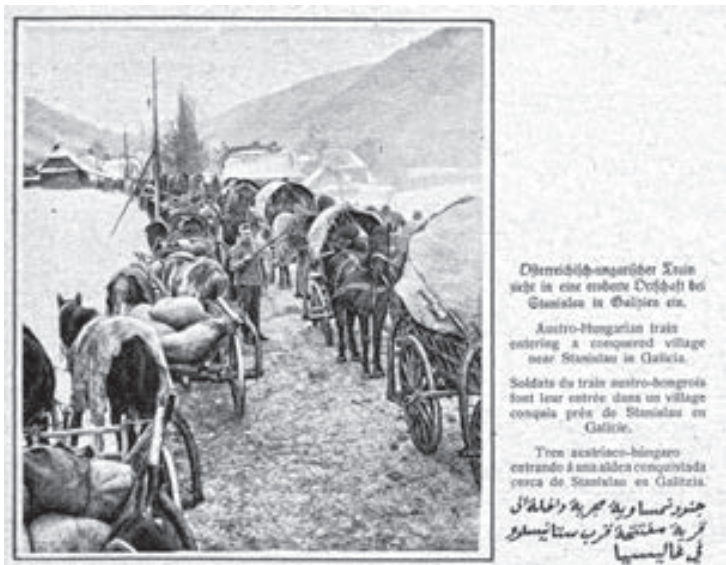
I wojna światowa (28 lipca 1914–11 listopada 1918 r.), zwana wówczas Wielką Wojną, była pierwszym globalnym konfliktem w dziejach ludzkości. Działania wojenne toczyły się przeważnie w Europie i wzięło w nich udział 38 państw z liczbą ludności blisko 1,5 mld. Wielka Wojna (ang. „The Great War”, fran. „La Grande Guerre”), nazywana była również „Wojną, kończącą wszystkie wojny”, spowodowała śmierć – według ocen historyków – 8,5 mln żołnierzy i 1,3 mln cywilów.

Do wszystkich armii zmobilizowano 70 mln ludzi, w tym – 60 mln Europejczyków, co stawia ją na pierwszym miejscu wszystkich dotychczasowych wojen europejskich. Pandemia hiszpanki w roku 1918 dodatkowo doprowadziła do milionów śmierci na całym świecie. Bezspornie konflikt miał wpływ na dalszą historię ludzkości w I połowie XX w.

Często fachowcy określają I wojnę światową „wojną technologiczną”. Faktycznie, cały szereg innowacji technicznych wypróbowany został podczas działań wojennych. Zaczęto regularnie używać samolotów, używanych wcześniej za drogą rozrywkę. Oprócz działań wywiadowczych lotnictwo zaczęło używać do bombardowania i ostrzeliwania pozycji wroga oraz do walk powietrznych, które stały się regularne nawet na froncie wschodnim.

W taktyce zjawiała się długotrwała wojna pozycyjna. W tym celu budowano umocnienia i linie obronne. Zdobywane były specjalnymi oddziałami szturmowymi. Nagminnie stosowano zmasowany ogień artyleryjski. W odróżnieniu od frontu zachodniego, na wschodnim, przebiegającym przez Galicję, nie używano czołgów i prawie nie było ataków gazowych. Na początku wojny natomiast stosowano tu zmasowane ataki kawalerii, które z czasem zostały zminimalizowane przez odpowiednie użycie artylerii i karabinów maszynowych.

Długotrwała wojna była korzystna dla Ententy, która, mając większe zasoby finansowe, materialne i ludzkie, mogła wytrzymać większe napięcie sił. Dlatego właśnie państwa Centralne starały się jak najprędzej zakończyć wyniszczające je działania wojenne. Silną stroną



KOLUMNA WOJSK AUSTROWĘGERSKICH W JEDNYM Z MIASTECZEK W OKOLICACH STANISŁAWOWA

byli Niemcy, jako lepiej przygotowane, z lepiej wyszkoloną armią, posiadające dobrą logistykę i dopracowany system mobilizacyjny. Natomiast Austro-Węgry w pierwszych latach wojny mogły zapewnić lepsze wyżywienie wojska, a pod warunkiem utrzymania okręgu Drohobyckiego – dostawy paliwa.

Jednak wkrótce okazało się, że bezgraniczne rezerwy ludzkie Rosji istotnie zmniejszają swe strategiczne możliwości przez brak wyszkolonych kadr podoficerskich i oficerskich. Z czasem również zmniejszyły się możliwości dostarczania wyżywienia z państw nadduńskich dla armii Austro-Węgier i Niemiec. Ekonomiczna blokada przez państwa Ententy tych państw dała swe pozytywne wyniki.

Dołączenie się do wojny Turcji (2 listopada 1914 r.) i Bułgarii (14 października 1915 r.) po stronie państw Centralnych, a Włoch (23 maja 1915 r.) i Rumunii (27 sierpnia 1916 r.) po stronie Ententy kardynalnie zmieniło sytuację, ale znacznie poszerzyło teatr działań wojennych.

Nazwyczaj ważną, jeżeli nie decydującą, była kwestia przystąpienia do wojny USA. Przez szereg okoliczności i czynników, które zmieniły stosunek amerykańskiego rządu i wspólnoty od polityki izolacjonizmu do aktywnego sojusznika państw członkowskich Ententy, USA 6 kwietnia 1917 r. oficjalnie przystąpiły do I wojny światowej. Armia USA – wzrastającej wówczas potęgi ekonomicznej – wzięła udział w walkach na froncie zachodnim od

października 1917 r. do chwili zakończenia działań 11 listopada 1918 r.

Wyniszczający przebieg wojny pozycyjnej udowodnił, że prawie wszyscy jej uczestnicy (z wyjątkiem USA) nie brali pod uwagę w swych planach wojskowych szeregu ważnych aspektów: nie przygotowali wielkich zapasów amunicji artyleryjskiej, nie doceniono wpływu lotnictwa, nieprzewidywana była sprawa uchoźców, brakło leków i personelu medycznego. Znaczną rolę zaczęły odgrywać nowoczesne środki łączności.

W wyniku tej długotrwałej wojny ludność cywilna zarówno Austro-Węgier, jak i Rosji odczuła narastającą inflację i deficyt potrzebniejszych towarów. W imperium Dunajskim było to wynikiem ograniczenia zasobów i blokady handlu zewnętrznego. Artykuły spożywcze zaczęto wydawać na kartki. Stopniowo obniżano porcje, nawet dla pracowników przedsiębiorstw obronnych i rodzin żołnierzy.

W Galicji miały miejsce jedne z największych i najbardziej krwawych zmagania na froncie wschodnim. Trwająca wojna doprowadziła do gwałtownego pogorszenia warunków życia ludności Galicji. Stałe działania wojskowe zniszczyły prawie całkowicie rolnictwo i doprowadziły do braków żywności. Znacznie obniżył się poziom życia, zarówno codziennego, jak i gospodarki w całości i warunków sanitarno-higienicznych. Wszystko to doprowadziło do szerzenia się chorób



ZNISZCZONY MOST W STRYJU



ŻOŁNIERZE AUSTROWĘGERSCY Z KARABINEM MASZYNOWYM W AKCJI ZIMOWEJ W KARPATACH



ODZNAKA PAMIĄTKOWA WYZWOLENIA LWOWA

epidemiologicznych, szczególnie na wiosnę 1919 r.

Wojsko zabrało znaczną ilość mężczyzn w wieku poborowym, a wielu z nich nie wróciło z wojny lub wróciło jako inwalidzi wojenni. Zamiana ich przez kobiety czy jeńców nie ratowała sytuacji. Poziom produkcji rolniczej i przemysłowej spadał coraz bardziej. Wzrastała jedynie produkcja wojskowa. Urodzaj 1915 r. zbierały już przeważnie same kobiety, bo wszyscy mężczyźni byli zmobilizowani do wojska. Pracowały również w szpitalach, a potem – nawet w przemyśle.

W gospodarce nastąpiła gruntowna przewaga produkcji wojskowej nad cywilną. System transportowy nie zapewniał dostatecznych przewozów wojskowych. Miasta na zapleczu zapelnili uchodźcy ze strefy frontowej w Galicji, Wołyniu i Bukowinie. Na tereny Austrii starali się uciec ci, dla kogo ryzykownym był pobyt pod okupacją rosyjską.

Dla rządów w Wiedniu i Petersburgu ewakuacja i rozlokowanie uchodźców stały się realnym problemem, bo ludzie potrzebowali mieszkań, wyżywienia, opieki medycznej i pracy. Daleko nie wszyscy opuszczali swe domy dobrowolnie. Rosyjskie władze okupacyjne odsyłały w głąb Rosji, jako zakładników, najbardziej znanych lokalnych działaczy. Natomiast władze austriackie stworzyły w Tallerhofie (Styria) i w Terezynie (Bohemia) obozy internowania dla moskalofilów. Podczas panowania nowego cesarza Karola I te obozy z powodu ciężkich warunków utrzymania zostały zamknięte.

Historyk Iwan Homeniuk zaznacza: „Pękał w szwach system finansowy imperium Habsburgów, bo miał słaby zapas i zerowe szanse na kredyty zewnętrzne z państw neutralnych. Korona dewalutowała. Zapasy złota zmniejszały się. Nieco poprawiły sytuację wewnętrzne pożyczki wojskowe u ludności: było ich 8 w Cysletanii i 3 na Węgrzech. Niemoc gospodarcza Wiednia coraz bardziej wiązała go z Berlinem”.

Życie polityczne stanęło, a Parlament nie zwoływał posiedzeń. Stopniowo nabierała obrotów szpiegomania, zaś prawa obywatelskie ograniczano. Szczególnie nieufnie odnoszono się do Słowian, a przede wszystkim do Czechów, Słowaków i Serbów, których podejrzewano w nielojalność i odpowiednio starano się nie zatrudniać na etatach państwowych (kolei, pocztę i łączności). Częściowo te podejrzania były sprawiedliwe, bo zatrzymani faktycznie uprawiali wrogą antyrządową propagandę.

Wojna pogłębiła sprzeczności pomiędzy obiema częściami imperium dunajskiego. Węgry miały lepsze rolnictwo i stąd – więcej żywności, jednak niechętnie dzieliły się nią z Cysletanią. Brak żywności odczuwalny był w zachodnich miastach już w pierwszym roku wojny. Przez brak mięsa od maja 1915 r. większość restauracji i kawiarni w Pradze wprowadziły dwa postne dania w tygodniu. Wprowadzając kartki na najbardziej potrzebne towary, rząd zaprowadził regulację cen na znaczną część produktów żywnościowych.

Ukraina wkrótce zakończy drugi rok wojny z Rosją. Odczuwamy inflację, jakość żywności obniżyła się i coraz bardziej brakuje męskich rąk. Ale Ukraina nie jest w izolacji, wspiera ją Zachód i dlatego w długotrwałym sprzeciwianiu się agresji, jedyń, czego nam brakuje – to ludzie. Przed nami stoi wyzwanie demograficzne, które, z Bożą pomocą, musimy przezwyciężyć.

Na podstawie:

Велика війна 1914–1918: витоки, характер, наслідки: монографія / наук. ред. С. С. Трояна. Київ: Кондор, 2018. 536 с.

Гавриішин П., Чорненький Р. Табори для інтернованих і військовополонених на території Західноукраїнської Народної Республіки – Західної області Української Народної Республіки (1918–1919): монографія. Пер. на польську Юлія Кшановська. Брустури: Дискурс, 2023. 488 с.

Гоменюк І. Нотатки на манжеті історії Галичини, Буковини та Закарпаття. Київ: Віхола, 2023. 336 с.

Шарій А., Шимов Я. Коріння та корона. Нариси про Австро-Угорщину: доля імперії. Київ: ДІПА, 2018. 419 с.